

L-D, Baniak Time

Nasrałem odbytem na członka,
A ze stolca wyszła biedronka
Jakie to szczęście, że jest tak blisko
Tylko nie rzygaj, bo będzie ślisko
Odpierdol się od mojego batona
W, w, w Samoobrona
"Baniak Time" - zakrzyknął Waris
Po czym Waska z bańki płot rozwalił
Mimo że podróż nie była krótka,
Bardzo szybko skończyła się wódka
A inżynier lepszy cwaniak
Jeszcze przed granicą wziął w baniak
Po jakiemu on mówi, kurwa?
Andrzej z bani walnął w mur
Dwa litry poszły na śniadanie
Bo Rysiek wporzo zagrał w klanie
Andrzej litra znalazł pod siedzeniem
Wypił śliwę z gwinta z Halonelem
Macie panowie coś do otlenia?
Nie, bo Andrzej wypił wszystko spod siedzenia
Zośka zrobi salto z huśtawki
Marcin dostał pijackiej czkawki
A inżynier lepszy cwaniak
Jeszcze przed granicą wziął w baniak